

Sygn. akt I ACa 1200/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy ze skargi Syndyka Masy Upadłości Firmy Handlowej (...) w upadłości likwidacyjnej w T.

o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa A. K. przeciwko M. S. o ustalenie, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2015 roku, w sprawie o sygn. I C 798/14

na skutek apelacji powódki A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 marca 2016 r. sygn. akt I C 603/15

1) uchyła zaskarżony wyrok i skargę odrzuca oraz nie obciąża Syndyka Masy Upadłości Firmy Handlowej (...) kosztami postępowania;

2) nie obciąża Syndyka Masy Upadłości Firmy Handlowej (...) kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
-------------------------------------	-----------------------	----------------------------

I ACa 1200)16

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości Firmy Handlowej (...) w upadłości likwidacyjnej w T. skargą z dnia 3 sierpnia 2015r. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt I C 798/14 z powództwa A. K. przeciwko M. S. o ustalenie oraz o jego uchylenie i oddalenie powództwa alternatywnie odrzucenie pozwu, a także o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania skarżący wskazywał, że Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015r. w sprawie sygn. akt I C 798/14 uwzględnił powództwo A. K. skierowane przeciwko matce M. S. o ustalenie, że notarialna umowa darowizny z dnia 8 lipca 2013r. była umową sprzedaży, na podstawie której powódka nabyła od pozwanej własność nieruchomości położonej w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w T. prowadzi księgę wieczystą nr (...), za cenę 80 000 zł. M. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowa (...) w T. dnia 25 lutego 2014r. złożyła w Sądzie Rejonowym (...) wniosek o ogłoszenie upadłości. Sąd ten postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014r. sygn. akt X GU 39/14 ogłosił jej upadłość obejmującą likwidację majątku dłużnika i wyznaczył syndyka masy upadłości w osobie T. R.. Zgodnie z art.144 ust.1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U.2012.1112 j.t.): jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego, postępowania sądowe i administracyjne dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i dalej prowadzone jedynie przez syndyka lub przeciwko niemu. W ocenie skarżącego postępowanie zakończone wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. dotyczyło niewątpliwie masy upadłości, a w jego wyniku powstało realne ryzyko uszczuplenia masy upadłości, a co za tym idzie pokrzywdzenia wierzycieli upadłej. Syndyk był pozbawiony możliwości działania w tym postępowaniu jako strona lub ewentualnie jako interwenient uboczny, co stanowi naruszenie wyżej cyt. normy, a to powoduje, że postępowanie w sprawie sygn. akt I C 798/14 jest dotknięte nieważnością, o której stanowi art.401 pkt 2 kpc. Dodatkowo prawo do żądania wznowienia postępowania mieści się w realizacji jego obowiązku zmierzającego do włączenia do masy upadłości nieruchomości będącej przedmiotem sprawy sygn. akt I C 798/14, a wynikającego m.in. z treści art.173 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Tak, więc w świetle art.144 ust.1 tej ustawy należy przyjąć, iż upadła nie posiada legitymacji procesowej do udziału w postępowaniu w charakterze strony, stąd wnioski o uchylenie wyroku i oddalenie powództwa lub ewentualnie odrzucenie pozwu są uzasadnione. O sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Katowicach (I C 798/14) i zapadłym w niej prawomocnym wyroku, skarżący powziął wiadomość dnia 4 maja 2015 r. z treści zażalenia A. K. na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 13 lutego 2015r. o udzieleniu mu zabezpieczenia w sprawie sygn. akt I C 868/14 z jego powództwa przeciwko A. K. o uznanie za bezskuteczną czynności upadłego w postaci umowy darowizny nieruchomości z dnia 8 lipca 2013 r., którą zainicjował dnia 20 listopada 2014 r.

Pozwana M. S. w odpowiedzi na skargę wносиła o jej oddalenie podnosząc, że nieruchomość, której dotyczyło postępowanie w zaskarżonej sprawie sygn. akt I C 798/14, w dniu ogłoszenia upadłości, a także w dniu wniesienia powództwa była własnością A. K.. Nie ma zatem żadnych podstaw, aby przyjąć, że powództwo o ustalenie na podstawie jakiej czynności prawnej powódka nabyła nieruchomość, dotyczyło masy upadłości (art.61 i art.62 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze) oraz, aby musiało być wytaczane przeciwko syndykowi (art.144 ust.1 tej ustawy).

Powódka A. K. na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r. wносиła o oddalenie skargi z tych samych przyczyn, które wskazała pozwana M. S..

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok i oddał powództwo! zasądził od powódki na rzecz skarżącego kwotę 3 617zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa — Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 4 000 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji uznał, że zgodnie z art. art.144 ust.1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze pozwanym w zaskarżonej sprawie winien być syndyk masy upadłości, a nie M. S.. W konsekwencji, należy stwierdzić, że wskutek naruszenia powyższego przepisu, skarżący został pozbawiony możliwości działania w sprawie sygn. akt I C 798/14, a to stanowi podstawę wznowienia postępowania, o której mowa z art. 401 pkt 2 kpc. Z tych względów, Sąd uznał wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt I C 798/14 za dopuszczalne i w związku z tym rozpoznał sprawę na nowo w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia, biorąc za podstawę rozstrzygnięcia stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy wyznaczonej w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka A. K. i jej mąż S. K. pracowali w Firmie Handlowej (...) w T. od czasu jej założenia w 1994 r. Powódka zajmowała stanowisko specjalisty do spraw kadr. Aż do stycznia 2014 r., gdy do firmy wszedł komornik, małżonkowie byli pewni, że jej kondycja finansowa jest dobra. We wrześniu 2013r. wpłacili zaliczkę na wczasy do W. w styczniu 2014 r. Na luty 2014 r. w firmie planowano częściową wymianę floty samochodów na nową

a jej pracownicy zarabiali bardzo dobrze. Pozwana M. S. w dniu 1 sierpnia 2001 r. nabyła nieruchomość gruntową o pow. 437m² położoną w T. przy ul. (...). Na nieruchomości tej systemem developerskim został wybudowany dom w zabudowie bliźniaczej, w którym pozwana od wielu lat mieszka. W dniu 13 grudnia 2010 r. zawarła ona z (...) Bank (...) SA w K. umowę pożyczki hipotecznej z terminem jej spłaty do dnia 5 stycznia 2014r. W związku z tym jej nieruchomość została obciążona hipoteką umowną kaucyjną do sumy 825 000 zł zabezpieczającą wierzytelność z tytułu tej pożyczki. W 2001 r. małżonkom K. urodziła się córka. Według nich, pozwana od tego momentu twierdziła, że budowany przez nią na kredyt dom będzie w przyszłości własnością ich córki. Wobec jednak faktu, iż była ona małoletnia, a nieruchomość była obciążona hipoteką to do zawarcia stosownej umowy nie doszło. W 2013 r., gdy pozwana wybierała się w daleką podróż, a od prawnika uzyskała informację, że nieruchomości nie warto przepisywać na małoletnią bo wszystkie kolejne sprawy z nią związane będą wymagać zgody sądu opiekuńczego, to uzgodniła z córką że nieruchomość jej sprzeda za 80 000 zł, ale zawrą umowę darowizny, aby uniknąć wysokich kosztów, zaś powódka nieruchomość przekaze córce, gdy ta będzie pełnoletnia, a kredyt będzie spłacony. Dnia 8 lipca 2013 r. strony zawarły umowę darowizny nieruchomości. Na ten dzień była ona nadal obciążona hipoteką umowną kaucyjną do sumy 825 000 zł zabezpieczającą wierzytelność (...) Bank (...) z tytułu umowy pożyczki z dnia 13 grudnia 2010 r. Wartość rynkową przedmiotu darowizny strony określiły na 800 000 zł. Pozwana pożyczkę w całości spłaciła w dniu 5 grudnia 2013 r. i w związku z tym hipoteka umowna kaucyjna została wykreślona z księgi wieczystej. Pod koniec 2013 r. Firma Handlowa (...) w T. osiągnęła stratę w wysokości 1 443 210,21zł i dlatego z powodu niedoboru majątkowego, pozwana dnia 25 lutego 2014 r. złożyła w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, obejmującej likwidację jej majątku, a on został uwzględniony postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powódki, że przyczyną zawarcia umowy darowizny w dniu 8 lipca 2013 r. była kolejna daleka podróż pozwanej, a wobec braku jakiegokolwiek dowodu na piśmie, nie dał też wiary zeznaniom świadków S. K. i U. W. oraz powódki, że za nieruchomość po zawarciu umowy darowizny, zapłaciła za nią matce 80 000 zł.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ważność ukrytej (dysymulowanej) czynności prawnej ocenia się według właściwości tej czynności. Czynność ukryta, aby była ważna, musi zatem odpowiadać zarówno przesłankom ważności przewidzianym dla ogółu czynności prawnych, jak i przesłankom ważności przewidzianym dla tego rodzaju czynności prawnych, do których ona należy. W konsekwencji, za nieodzowne dla ważności dysymulowanej umowy sprzedaży nieruchomości trzeba uznać zawarcie tej umowy w formie aktu notarialnego. W formie tej powinny być wyrażone co najmniej elementy przedmiotowo istotne, tj. zobowiązanie się sprzedawcy do przeniesienia własności oznaczonej nieruchomości oraz zobowiązanie się kupującego do zapłaty oznaczonej ceny. Wymaganie to nie zostało spełnione w odniesieniu do twierdzenia powódki, że zgodnie z ustnym zobowiązaniem dokonała zapłaty pozwanej uzgodnionej ceny w kwocie 80 000 zł. Nie doszło do zachowania formy aktu notarialnego dla umowy sprzedaży nieruchomości ukrytej pod pozorną umową darowizny zawartą przez strony w dniu 8 lipca 2013 r. Umowa taka jest zawsze nieważna.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła powódka A. K., wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Skarżąca zarzucała:

- 1) naruszenie prawa materialnego, a to art. 83 § 1 (zd.2) kc w zw. z art. 158 kc poprzez przyjęcie że czynność dysymulowana - umowa sprzedaży- nie czyni zadość formie szczególnej aktu notarialnego, gdy umowa darowizny zawarta była w tej formie szczególnej;
- 2) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez oparcie wyroku oddalającego powództwo wyłącznie na podstawie ważności formalnej czynności i art. 83 § 1 kc, podczas gdy w ocenie powódki istotą sprawy winno być zbadanie jaka czynność prawna była dysymulowana zawartą umową darowizny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja winna odnieść skutek, aczkolwiek nie z przyczyn w niej podniesionych.

Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe rozważania Sądu pierwszej instancji odnośnie ważności czynności prawnej symulowanej i dyssymulowanej. W tym zakresie ugruntowana jest już linia orzecnicza, którą Sąd Apelacyjny podziela.

Rzecz w tym, że rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie Sądu Okręgowego w Katowicach (sygn. akt I C 798/14) nie może zostać wzruszone w ramach instytucji wznowienia postępowania. Zgodnie z treścią art. 401 pkt. 2 kpc można zdać wznowienia postępowania jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji uznał dopuszczalność wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tegoż Sądu z dnia 22 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt I C 798/14 z powództwa A. K. przeciwko M. S. o ustalenie.

Uszło jednak uwagi Sądu, że skarżący (syndyk masy upadłości Firmy Handlowej (...) w upadłości likwidacyjnej w T.) nie był stroną tegoż postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 2015 r. (II UZ 78/14) skargę o wznowienie postępowania może wnieść tylko strona wymieniona w prawomocnym wyroku, nie ma zaś takiego uprawnienia podmiot nieobjęty zaskarżonym wyrokiem (art. 399 kpc). W motywach tegoż orzeczenia Sąd Najwyższy m. in. wskazał, że instytucja wznowienia postępowania opiera się na przysługującej poza tokiem instancji skardze o presumpcję wadliwego procesu i zastąpienie zapadłego orzeczenia orzeczeniem nowym. Jednym z aspektów owej dopuszczalności jest zaś wniesienie skargi przez uprawniony do tego podmiot. Inaczej niż np. w przypadku skargi kasacyjnej, przepisy regulujące wznowienie postępowania nie określają wprost, komu przysługuje to uprawnienie. Niewątpliwie jednak osobami predestynowanymi do wniesienia skargi są strony postępowania procesowego, w którym zapadło orzeczenie objęte skargą o wznowienie. Wynika to pośrednio z przepisów określających termin do wniesienia skargi (art. 407 § 1 kpc) i podstawy wznowienia (art. 401 i art. 403 kpc). W konsekwencji tego, w judykaturze wyrażany jest pogląd, zgodnie z którym skargę o wznowienie postępowania może wnieść tylko strona, która została wymieniona w prawomocnym wyroku, nie ma zaś takiego uprawnienia podmiot nieobjęty zaskarżonym orzeczeniem.

Też w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r., I CKN 315/97 (OSNC 1998 nr 7'8, poz. 125) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sama istota skargi o wznowienie nie została jednoznacznie określona w Kodeksie postępowania cywilnego. Wprawdzie według art. 399 „można żądać wznowienia postępowania”, ale musi być to postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem. Konieczne jest ponadto uwzględnianie, że - w istocie - skarga o wznowienie skierowana jest zawsze przeciwko wyrokowi. W tym też znaczeniu przedmiot zawartego w nim rozstrzygnięcia wiąże i korzysta z powagi rzeczy osądzonej. Treść prawomocnego wyroku musi więc mieć przy wznowieniu decydujące znaczenie. Brak bowiem prawomocnego w stosunku do skarżącego rozstrzygnięcia (art. 399 in fine kpc) wyłącza dopuszczalność wniesienia przez niego skargi o wznowienie „od wyroku”, wydanego w sprawie rozpoznanej i zakończonej z udziałem innego podmiotu po stronie powodowej czy pozwanej. Uprawnienie do podjęcia takiej czynności procesowej, jak m.in. wniesienie skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem, może przysługiwać tylko temu, kto ma interes (tzw. gravamen) w doprowadzeniu do zmiany lub uchylenia niekorzystnego i naruszającego jego prawa rozstrzygnięcia zawartego w tym wyroku (art. 412 § 2 kpc).

Też we wpisanej do księgi zasad prawnych uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2010 r., III CZP 112/09 (OSNC 2010 nr 7-8, poz. 98) stwierdzono, że niewzięcie przez zainteresowanego udziału w sprawie rozpoznawanej w postępowaniu nieprocesowym nie powoduje nieważności postępowania. Wprawdzie uchwała dotyczy udziału zainteresowanego w postępowaniu nieprocesowym, ale w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy dobitnie i przekonująco wyjaśnił, że pojęcie strony procesowej ma znaczenie techniczno- procesowe; stroną jest jedynie osoba uczestnicząca w procesie w tym charakterze, a nie osoba, która powinna lub może być stroną. Nie istnieje status strony w ujęciu abstrakcyjnym, oderwanym od procesu. Konkretna osoba staje się stroną dopiero wskutek wytoczenia powództwa, pozwania lub wstąpienia do sprawy w takiej właśnie roli. Nieważność postępowania z powodu

pozbawienia możliwości obrony praw zachodzi zatem tylko w stosunku do strony w znaczeniu prawnotechnicznym, a nie w stosunku do podmiotu, który nie uzyskał przymiotu strony, choćby postępowanie bezpośrednio go dotyczyło.

W sprawie, której dotyczy wznowienie postępowania, w istocie legitymowanym biernie był syndyk masy upadłości Firmy Handlowej (...) w upadłości likwidacyjnej w T.. Jednakże, wobec pozwania przez powódkę M. S., nie było obowiązkiem Sądu zawiadamianie o toczącym się postępowaniu syndyka, nawet w sytuacji gdyby ów Sąd posiadał wiadomości o upadłości Hurtowni (...) pozwanej. Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie nie jest natomiast władnym do oceny zapadłego w owej sprawie wyroku. Marginalnie wskazać tylko należy, że wyrok ów z mocy art. 365 §1 kpc wiąże strony i sąd, który je wydał oraz inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej (przy ocenie stosunku prawnego pomiędzy tymi tylko stronami), a tylko w wypadkach w ustawie przewidzianych wiąże on inne osoby. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia odnosi się więc przede wszystkim do stron i sądu. Natomiast gdy chodzi o inne osoby moc ta może mieć źródło w wypadkach w ustawie przewidzianych, czyli w przepisach szczególnych (np. art. 42 Prawa spółdzielczego, art. 458§1 kpc art. 458§ kpc).

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§3 kpc oraz art. 410 § 1 kpc uchylił zaskarżony wyrok i skargę - jako niedopuszczalną — odrzucił.

Sąd Apelacyjny nie obciążył skarżącego - syndyka masy upadłości Firmy Handlowej (...) w upadłości likwidacyjnej w T. — kosztami postępowania odwoławczego, a to na podstawie art. 102 kpc. Przemawiają za tym okoliczności sprawy. Skarga dotyczyła postępowania poczynionego ewidentnie w celu uszczuplenia masy upadłości, a co za tym idzie pokrzywdzenia wierzycieli upadłej, a nad zaspokajaniem ich roszczeń ma czuwać i dokonywać tego syndyk. W sprawie tej też i pozwana przy pierwszej czynności procesowej uznała powództwo, co skłoniło Sąd do uwzględnienia powództwa. Przemawia to za nieobciążaniem syndyka obowiązkiem zwrotu poniesionych przez powódkę kosztów procesu.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Lucyna Świdorska-Pilis